

GLOSY

Dr hab. Anna Wilk, prof. AWSB

Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej

ORCID: 0000-0002-9073-9153

e-mail: anna.wilk@wsb.edu.pl

Bezskuteczność egzekucji z majątku spółki a subsydiarna odpowiedzialność członków zarządu. Glosa do postanowienia SN z 13.12.2024 r., I CSK 429/24

Ineffectiveness of enforcement against company assets and subsidiary liability of management board members. Commentary on the Supreme Court decision of 13 December 2024, I CSK 429/24

Streszczenie

Głosowane orzeczenie dotyczy sposobu oceny przesłanki bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, kluczowej dla przyjęcia subsydjarnej odpowiedzialności członków zarządu. Sąd Najwyższy uznał, że przedmioty majątkowe, które wskazywał pozwany w kontekście potencjalnej egzekucji, miały specyficzny charakter, a krąg ich potencjalnych nabywców był bardzo wąski – chodziło bowiem o patent i mające go materializować urządzenie o prototypowym, badawczym charakterze, którego stosowanie nie wyszło poza fazę laboratoryjną. Na podstawie powyższego stwierdzono, że egzekucja z tego składnika majątku dłużnika jest bezcelowa. Autorka analizuje więc, jakie okoliczności mogą przesądzać o niecelowości kontynuacji egzekucji z określonych składników majątkowych i w jakich sytuacjach uzasadnione jest przekonanie, że pomimo istnienia po stronie dłużnika jakiegoś majątku egzekucja z tego majątku będzie bezskuteczna.

Słowa kluczowe: bezskuteczność egzekucji, spółka, odpowiedzialność, dłużnik

JEL: K4

Stan faktyczny i stanowisko SN

Głosowanym postanowieniem z 13.12.2024 r., I CSK 429/24, SN odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanego członka zarządu spółki z ograniczoną

Abstract

The commented judgment concerns the method of assessing the premise of ineffectiveness of enforcement against a limited liability company, which is crucial for accepting subsidiary liability of management board members. The Supreme Court found that the property items indicated by the defendant in the context of potential enforcement were of a specific nature, and the circle of their potential purchasers was very narrow – it concerned a patent and a prototype, research-type device intended to materialize it, the use of which did not go beyond the laboratory phase. Based on the above, it was found that enforcement from this component of the debtor's assets is pointless. The author therefore analyses what circumstances may determine the pointlessness of continuing enforcement from specific property components and in what situations it is justified to believe that despite the existence of some property on the debtor's side, enforcement from this property will be ineffective.

Keywords: ineffectiveness of enforcement, company, liability, debtor

odpowiedzialnością, który powoływał się na brak przesłanki swojej subsydjarnej odpowiedzialności za zobowiązania spółki z art. 299 k.s.h.¹, zarzucając przypisanie mu tej odpowiedzialności w sytuacji niewykazania bezskuteczności egzekucji z majątku spółki.

W okolicznościach sprawy oś sporu stanowiła ocena, czy pozwany udowodnił, że skierowanie egzekucji do pominiętych przez powódkę składników majątkowych spółki istotnie mogłoby uczynić egzekucję efektywną. Sąd Rejonowy, odwołując się przede wszystkim do opinii biegłego wskazującej na wartość pominiętych przez powódkę składników majątkowych, uznał tę okoliczność za wykazaną. Sąd Okręgowy, bazując na specyfice składników majątkowych, do których pierwotnie nie skierowano egzekucji, dokonał odmiennej oceny, przyjmując, że zachowanie powódki w toku postępowania egzekucyjnego miało uzasadnienie, a ponadto twierdzenia pozwanej, według których powódka miała realną możliwość zaspokojenia się z powołanych składników majątku, uznał za nieudowodnione.

SN podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, wedle którego określenie wartości przedmiotu majątkowego, który nie został objęty egzekucją, jest tylko jednym z elementów prowadzących do stwierdzenia, że możliwość zaspokojenia się z pozostałego majątku spółki miała efektywny charakter. Uwzględnienia wymagają w tej mierze także inne okoliczności, w szczególności realna możliwość wymuszonego zbycia pominiętego składnika majątku za określoną cenę. W tym kontekście wskazano, że przedmioty majątkowe, które wskazywał pozwany w kontekście potencjalnej egzekucji, miały specyficzny charakter, a krąg ich potencjalnych nabywców był bardzo wąski – chodziło bowiem o patent i mające go materializować urządzenie o prototypowym, badawczym charakterze, którego stosowanie nie wyszło poza fazę laboratoryjną.

Dodatkowo SN zwrócił uwagę, że oszacowana przez biegłego wartość patentu została ponadto określona metodą odtworzeniową, a zatem nie tyle przez zestawienie cen z porównywalnych transakcji na rynku, lecz przez przyzmat kosztów nakładów koniecznych do realizacji instalacji i zapewnienia ochrony patentowej. Tak ustalona wartość nie przekłada się na realną wartość zbywcą składnika majątku, zwłaszcza w warunkach wymuszonej sprzedaży egzekucyjnej. Ponadto, racjonalna sprzedaż urządzenia, z racji objęcia technologii ochroną wynikającą z patentu, powinna nastąpić tylko łącznie z patentem, co również nie pozostawało bez wpływu na faktyczną zbywalność rozważanych składników majątkowych.

SN uznał więc, że wykazanie bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce (art. 299 § 1 k.s.h.) wymaga co do zasady wszczęcia egzekucji z całości majątku spółki; pominięcie niektórych składników majątku nie zwalnia jednak *per se* członka zarządu z ponoszenia odpowiedzialności za zobowiązania spółki. Członek zarządu jest wolny od tej odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że egzekucja z pominiętych składników majątku mogła przynieść realny skutek.

Dotychczasowe orzecznictwo wobec problemu bezskuteczności egzekucji

Zgodnie z art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli egzekucja przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością okaże się bez-

skuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Przesłanka bezskuteczności egzekucji nie jest zdefiniowana w przepisach k.s.h. – można więc odwołać się do treści art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.², zgodnie z którym postępowanie egzekucyjne umarza się w całości lub części z urzędu, jeżeli jest oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych. Pojęcie bezskuteczności egzekucji pojawia się także w treści art. 778¹ k.p.c., wedle którego tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej, spółce partnerskiej, spółce komandytowej lub spółce komandytowo-akcyjnej sąd nadaje klauzulę wykonalności przeciwko wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, jak również wtedy, gdy jest oczywiste, że egzekucja ta będzie bezskuteczna.

W praktyce największe wątpliwości wzbudza kwestia, czy wierzyciel w celu wykazania bezskuteczności egzekucji wobec spółki powinien skierować tę egzekucję wobec całości majątku spółki, czy też za wystarczającą należy uznać bezskuteczną egzekucję wobec części majątku spółki, jeżeli ewentualne pozostałe składniki jej majątku nie rokuja zaspokojenia. W literaturze można odnaleźć rozbieżne poglądy na ten temat.

Za koniecznością wykazania bezskuteczności egzekucji z całego majątku spółki opowiada się np. R. Pabis (2024, art. 299 k.s.h., nb. 3), argumentując, że tam, gdzie ustawa przywiązuje skutki do bezskuteczności z części majątku spółki, zasadę taką wyraźnie formułuje (por. np. art. 62 § 2 k.s.h.). Bezskuteczność egzekucji oznacza bowiem, że musi zachodzić przekonanie, iż dana wierzytelność jest nieściągalna, a więc musi objąć cały majątek ruchomy i nieruchomy (Pabis, 2024, art. 299 k.s.h., nb. 3; podobnie Allerhand, 1994, s. 278; Dziurzyński, Fenichel & Honzatko, 1991, s. 327). Również w ocenie I. Gil (2024, art. 824 k.p.c., nb. 3; podobnie Giezek & Wnuk, 1994, s. 42) warunkiem uznania, że egzekucja jest bezskuteczna, jest nieskuteczna próba przeprowadzenia egzekucji ze wszystkich składników majątkowych – konieczne jest więc przeprowadzenie egzekucji z całego ujawnionego za pomocą stosownych procedur (postępowanie o wyjawienie majątku) majątku spółki przy jednoczesnym wyczerpaniu wszystkich sposobów egzekucji.

Z kolei zdaniem J. A. Strzępki i E. Zielińskiej co do zasady warunkiem spełnienia przesłanki bezskuteczności jest brak powodzenia egzekucji z całego majątku spółki, a w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego skierowanego do określonych składników majątkowych, gdy w majątku spółki znajdują się przedmioty majątkowe, z których możliwe jest zaspokojenie wierzyciela, nie można mówić o bezskuteczności egzekucji przeciwko dłużnikowi (Strzępka & Zielińska, 2024, art. 299 k.s.h., nb. 1; podobnie Kopaczyńska-Pieczniak, 2007, s. 587; Karolak, 2006, s. 29; Żyznowski, 1996, s. 5). Nie oznacza to jednak, że wierzyciel, dochodząc odpowiedzialności z art. 299 k.s.h., musi wykazać, że przeprowadził egzekucję ze wszystkich składników majątkowych spółki, gdyż bezskuteczność egzekucji utożsamiana jest z niebudzącą wątpliwości

nieściągalnością wierzytelności od samej spółki, tj. stanem, w którym z okoliczności sprawy wynika niezbicie, że spółka nie ma majątku, z którego wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie swojej należności (Piniór & Strzępka (red.), 2024, art. 299 k.s.h., nb. 1). Podobny pogląd prezentuje T. Szczurowski, który wskazuje, że egzekucja nie musi być jednak prowadzona z każdej części majątku, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, iż spółka żadnego majątku nie ma, a ponadto wymaganie bezskuteczności egzekucji do całego majątku spółki nie może być rozumiane schematycznie; nie ma bowiem potrzeby kierowania egzekucji do tych składników majątku spółki, z których uzyskanie zaspokojenia jest w istniejących okolicznościach nierealne (Szczurowski, 2024, art. 299 k.s.h., nb. 1).

W dotychczasowym orzecznictwie można odnaleźć przykłady restrykcyjnego stanowiska w przedmiocie konieczności przeprowadzenia egzekucji z całego majątku spółki. Przykładem może być wyrok WSA w Warszawie z 22.02.2005 r., III SA 2984/03, odnoszący się do podobnej do określonej w art. 299 k.s.h. subsydiarnej odpowiedzialności członków zarządu spółki za jej zobowiązania podatkowe. W wyroku tym podkreślono, że bezskuteczność egzekucji, o której mowa w art. 116 § 1 ustawy z 29.08.1997 r. – Ordynacja podatkowa³ ma miejsce wówczas, gdy egzekucja dotyczyła całego ujawnionego za pomocą odpowiednich procedur majątku spółki, a wierzyciel wyczerpał wszelkie sposoby egzekucji, jednak cel egzekucji, jakim jest wyegzekwowanie wszystkich zaległości podatkowych, nie został osiągnięty.

W judykaturze zdaje się jednak dominować drugie z wymienionych stanowisk, a więc przeświadczenie o braku bezwzględnej konieczności prowadzenia postępowania egzekucyjnego z całego majątku spółki, jeżeli okoliczności uzasadniają przekonanie, że egzekucja z pozostałych składników majątkowych nie da rezultatu. Różnie natomiast uzasadnia się owo przekonanie o niecelowości kontynuowania egzekucji ze składników majątkowych nierokujących zaspokojenia.

W wyroku SN z 7.07.2005 r., V CK 19/05, wskazano, że wobec związania organu egzekucyjnego wnioskiem o wszczęcie egzekucji (art. 797 i art. 799 k.p.c.) nie można wykluczyć, że nastąpi ukończenie postępowania egzekucyjnego bez zaspokojenia wierzyciela ze wskazanych przez niego praw majątkowych spółki-dłużnika (art. 816 w związku z art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.) pomimo przysługiwania jej innych praw majątkowych pozwalających na zaspokojenie, jednak nieobjętych wnioskiem. W takiej sytuacji przesłanka bezskuteczności egzekucji nie jest spełniona. W przypadku kierowania egzekucji do części majątku spółki niezbędne jest wykazanie, że także pozostały majątek spółki nie pozwalał na uzyskanie zaspokojenia.

Odnosząc powyższe stanowisko do okoliczności rozpoznawanej sprawy, SN zauważył, że ograniczenie egzekucji jedynie do rachunku bankowego dłużnika oraz niekorzystanie przez wierzyciela z możliwości wystąpienia o nakazanie dłużnikowi wyjawienia majątku nie uzasadniało przyjęcia, iż egzekucja kierowana do innych przedmiotów majątkowych także okazałaby się bezskuteczna.

Bezskuteczność ta musi bowiem jawić się jako oczywista w świetle okoliczności wykazanych przez wierzyciela. Dowodami wskazującymi na oczywistą bezskuteczność egzekucji, nawet gdyby była kierowana do innych przedmiotów majątkowych spółki-dłużnika, mogą być zdaniem SN m.in.: postanowienie o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości lub umorzenie postępowania upadłościowego z tego powodu, że majątek dłużnika nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania; stwierdzenie, że egzekucja wszczęta na podstawie przepisów k.p.c. lub ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji kierowana do całego majątku spółki na wniosek osoby dochodzącej należności od członków zarządu lub innej osoby nie dała rezultatu; niewyjawienie majątku spółki w trybie art. 913 i n. k.p.c.; bilans spółki wskazujący na to, że majątek spółki nie wystarcza na pokrycie wierzytelności przysługującej osobie dochodzącej roszczenia od członków zarządu spółki. Żaden z takich dowodów nie został przeprowadzony, a Sąd Apelacyjny nie odniósł się do okoliczności powoływanych przez pozwanego, a mogących wskazywać na to, że bezskuteczność egzekucji nie miała miejsca.

W cytowanym orzeczeniu SN skupił się zatem na formalnej stronie wykazania bezskuteczności egzekucji, a więc dokumentacji potwierdzającej brak majątku spółki. Także w doktrynie wskazuje się, że za dowód świadczący o bezskuteczności egzekucji uznaje się wykaz majątku spółki bądź bilans i księgi handlowe, jeżeli z dokumentów tych wynika w sposób ewidentny, że majątek spółki nie wystarcza na pokrycie określonych wierzytelności (Pabis, 2024, art. 299 k.s.h., nb. 4; podobnie Namitkiewicz, 1999, s. 363). Może to być także dowód w postaci postanowienia sądu oddalającego wniosek o ogłoszenie upadłości ze względu na to, że majątek dłużnika w sposób oczywisty nie wystarcza nawet na pokrycie kosztów postępowania bądź z uwagi na okoliczność, że przedmioty majątkowe wchodzące w skład majątku dłużnika są obciążone zastawem, zastawem rejestrowym lub hipoteką, a pozostały jego majątek niewątpliwie nie wystarcza nawet na pokrycie kosztów postępowania (Pabis, 2024, art. 299 k.s.h., nb. 4; podobnie Strzelczyk, 2001, s. 645). Oczywiście prawomocne orzeczenia sądów korzystają z powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), postanowienia komornika zaś mogą stanowić dowód bezskuteczności egzekucji, jednakże dokumenty takie jak bilans czy sprawozdania finansowe są dokumentami prywatnymi, które należy przeanalizować zarówno pod kątem ich rzetelności, jak i pod kątem tego, czy zaspokojenie z wymienionych w nich składników majątkowych jest w ogóle realne. Dotyczy to także sytuacji, w której dłużnikowi nakazano wyjawienie majątku. Może być bowiem tak, że z dokumentów wynika, iż spółka posiada pewne składniki majątkowe, jednak okoliczności sprawy wskazują, że ewentualna egzekucja z nich nie doprowadziłaby do zaspokojenia wierzyciela. Nie ma więc obowiązku skierowania egzekucji do wszystkich możliwych składników majątkowych stanowiących własność dłużnika, jeżeli nie rokują one zaspokojenia, jednakże w judykaturze wskazuje się na różne okoliczności przemawiające za uznaniem niecelowości prowadzenia egzekucji z tych składników.

W wyroku SN z 6.12.2013 r., I CSK 54/13, stwierdzono, że na podstawie postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego zgodnie z art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. przesłankę bezskuteczności egzekucji można uznać za spełnioną wówczas, gdy egzekucja była prowadzona do całego majątku spółki, a w przypadku ukończenia bez zaspokojenia egzekucji skierowanej do części majątku spółki – tylko wtedy, gdy z okoliczności wynika, że również pozostały majątek spółki nie pozwoliłby na uzyskanie zaspokojenia. Zdaniem SN wymaganie odniesienia bezskuteczności egzekucji do całego majątku spółki nie może być jednak rozumiane schematycznie. Trudno byłoby bowiem zasadnie oczekiwać wszczęcia przez wierzyciela egzekucji, np. w odniesieniu do tych składników majątku spółki, z których uzyskanie zaspokojenia byłoby w konkretnych okolicznościach pozbawione szans powodzenia. Stwierdzono, że zaspokojenie powódki z wierzytelności przysługującej spółce wobec cypryjskiego przedsiębiorstwa było praktycznie nierealne, skoro wcześniej wierzytelności tej nie mogła wyegzekwować spółka. Bezcelowość prowadzenia egzekucji z rzeczowej wierzytelności została więc uzasadniona faktem wcześniejszej bezskutecznej egzekucji z niej, prowadzonej przez samą spółkę.

Podobny pogląd SN zaprezentował także w wyroku z 14.02.2003 r., IV CKN 1779/00, w którym uznał, że z tak rozumianą bezskutecznością egzekucji mamy do czynienia także w sytuacjach, w których spółka ma majątek za granicą, a oddalenie wniosku nastąpiło ze względu na nieistnienie wystarczającego majątku w kraju. Tylko wyjątkowo może być inaczej, w razie istnienia realnej możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku spółki zlokalizowanego za granicą. Tym razem niecelowość egzekucji w stosunku do pozostałych składników majątkowych spółki uzasadniona została faktem, że składniki te znajdowały się za granicą. Odnosnie do powyższego warto zauważyć, że zwłaszcza w ramach Unii Europejskiej istnieją szerokie możliwości współpracy sądowej i egzekucyjnej w sprawach cywilnych, więc sama okoliczność, że część majątku spółki znajduje się za granicą, nie powinna automatycznie przesądzać o bezcelowości podjęcia próby skierowania wobec nich egzekucji. Należałoby zatem wziąć pod uwagę miejsce położenia tych składników majątkowych, treść umów międzynarodowych łączących ten kraj z Rzeczpospolitą Polską oraz realną wartość tych rzeczy (nie powinna ona być niższa niż przewidywane koszty zagranicznej egzekucji).

Z kolei Sąd Apelacyjny w Poznaniu w postanowieniu z 16.06.1992r., I ACz 183/92, uznał, że koniecznym warunkiem odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania jest bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce, przy czym bezskuteczność ta musi się odnosić do całego majątku spółki, a nie tylko do jego części. Nie znaczy to jednak, by egzekucja ta w każdej sytuacji musiała być wszczęta; uprzednie prowadzenie egzekucji przeciwko spółce nie jest potrzebne, gdy z okoliczności sprawy wynika niezbicie, że spółka nie ma żadnego majątku, z którego wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie swojej należności (jak np. wówczas, gdy

jedynym majątkiem spółki jest nieruchomości obciążona ponad swą wartość wierzytelnościami innych osób, korzystającymi z pierwszeństwa zaspokojenia). W tym przypadku więc bezcelowość dalszej egzekucji uzasadniał fakt, że biorąc pod uwagę pierwszeństwo zaspokojenia określonych wierzycieli hipotecznych, powód nie uzyskałby z przedmiotowej nieruchomości żadnego zaspokojenia.

Także w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 29.01.2014 r., I ACa 1370/13, stwierdzono, że wymaganie bezskuteczności egzekucji do całego majątku spółki nie może być rozumiane schematycznie; nie ma potrzeby kierowania egzekucji do tych składników majątku spółki, z których uzyskanie zaspokojenia jest w istniejących okolicznościach nierealne. Na poparcie tej tezy powołano argument, że powód przedstawił dowód na okoliczność, iż pod wskazanymi adresami spółka nie była znana, a ponadto już po uzyskaniu prawomocnego wyroku bezskutecznie wzywał pozwanych do zapłaty długu. Wydaje się jednak, że sam fakt, iż spółka nie prowadzi działalności pod adresem wskazanym w KRS, a także brak reakcji na wezwania do zapłaty niekoniecznie stanowią okoliczności przesądzające o bezskuteczności egzekucji. W sprawie tej wniosek o bezskuteczności egzekucji zdaje się więc raczej wyprowadzony z dokumentacji finansowej spółki, wskazującej na znaczne straty i niewypłacalność tego podmiotu.

Z kolei w wyroku SN z 20.10.2005 r., II CK 152/05, stwierdzono, że przewidziana w art. 299 § 1 k.s.h. przesłanka odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki w postaci bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce oznacza bezskuteczność egzekucji z całego majątku spółki. Jeżeli egzekucja w postępowaniu, które zostało umorzone, nie została skierowana do składników majątku spółki, z których możliwe jest zaspokojenie wierzyciela, to ma miejsce sytuacja, w której w majątku dłużnika (pomimo umorzenia w stosunku do niej postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji) znajdują się przedmioty majątkowe, z których możliwe jest zaspokojenie wierzyciela – tym samym nie można mówić o bezskuteczności egzekucji przeciwko dłużnikowi. W odniesieniu do stanu faktycznego rozpatrywanej sprawy wskazano, że w niezakończonym postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko spółce zostały zajęte ruchomości. Okoliczność ta świadczyła, zdaniem SN, o posiadaniu przez spółkę majątku i nie wyklucza możliwości zaspokojenia z niego wierzytelności powoda. Uznanie przez Sąd Apelacyjny, że zajęte ruchomości „mają niską wartość handlową”, nie było w ocenie SN dostatecznie precyzyjne, by można było stwierdzić, że z egzekucji z tych ruchomości wierzytelność powoda nie może zostać zaspokojona przynajmniej częściowo. Z ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku wynikało także, że spółka prowadzi działalność gospodarczą i sprzedawała powodowi towar, a więc wierzytelność ta, jeżeli nie została skutecznie potrącona z wierzytelności przysługującej powodowi względem spółki, także stanowi składnik majątku spółki, co do którego nie ma podstawy do stwierdzenia, że egzekucja okazała się bezskuteczna.

Katalog przesłanek umożliwiających stwierdzenie bezskuteczności egzekucji wyłania się także na kanwie orzecznictwa dotyczącego przytoczonego już art. 778¹ k.p.c., odnoszącego się do subsydiarnej odpowiedzialności wspólników spółek osobowych. W postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 22.09.2015 r., I ACz 744/09, stwierdzono, iż na gruncie art. 778¹ k.p.c. należy przyjąć, iż pojęcie bezskuteczności egzekucji należy rozumieć analogicznie do obowiązującego art. 299 k.s.h. Odwołując się do regulacji prawa upadłościowego i naprawczego, Sąd stwierdził, że samo ogłoszenie upadłości nie jest wystarczające do przyjęcia bezskuteczności egzekucji spółki jawnej, o której mowa w art. 778¹ k.p.c. (albowiem nie można wykluczyć, że w toku postępowania upadłościowego dojdzie do zaspokojenia wierzyciela) i wskazał na takie przesłanki stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, jak: oddalenie przez sąd wniosku o ogłoszenie upadłości, gdy majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania; stwierdzenie, że majątek dłużnika jest obciążony hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską w takim stopniu, że pozostały majątek nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania, a także wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego, gdy majątek pozostały po wyłączeniu z niego przedmiotów majątkowych dłużnika obciążonych hipoteką, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania (zob. także: Kidyba, 2009, art. 299 k.s.h., nb. 7–16; Muliński, 2024, art. 778¹ k.p.c., nb. 8). Korresponduje to z wyrażanym w literaturze poglądem, zgodnie z którym w kontekście art. 778¹ k.p.c. należy uznać, że w przypadku gdy spółka jawna dysponuje majątkiem, nawet bardzo dużym, z którego można prowadzić egzekucję, ale nie aż tak dużym, by zaspokoić interes wierzyciela, można od razu skierować wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom i przeciwko nim prowadzić egzekucję (Kowalski, 2003, s. 40).

Analiza powyższego orzecznictwa pozwala na wyliczenie kilku możliwych okoliczności, które w ocenie sądów świadczyły o niecelowości dalszej egzekucji z określonych składników majątku dłużnika. Były to okoliczności takie jak: treść dokumentacji finansowej i wykazu majątku sporządzonego w wyniku wyjawienia majątku; fakt, że składnikiem majątkowym jest wierzytelność, której wcześniej nie potrafił wyegzekwować sam dłużnik (w szczególności wierzytelność wobec podmiotu mającego siedzibę za granicą); okoliczność, iż składniki majątkowe należące do spółki znajdują się za granicą (i, jak należy domniemywać, wysokie koszty zagranicznej egzekucji, przewyższające wartość tych rzeczy); pierwszeństwo innych wierzycieli w zaspokojeniu z określonych składników majątkowych wskutek np. obciążenia ich zastawem lub hipoteką czy też fakt dłuższego nieprowadzenia przez spółkę działalności gospodarczej. Nie został natomiast uznany za taką okoliczność fakt, że zajęte ruchomości „mają niską wartość handlową”, gdyż egzekucja z tych rzeczy mogłaby doprowadzić do przynajmniej częściowego zaspokojenia wierzyciela.

„Wspólnym mianownikiem” okoliczności przesądzających o niecelowości kierowania egzekucji do określonych składników majątkowych powinien być przede wszystkim fakt, iż z egzekucji w sposób oczywisty nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych – inaczej mówiąc, egzekucja ma być ekonomicznie nieopłacalna, a jej koszty będą wyższe niż suma z niej uzyskana. Tak może być zwłaszcza w przypadku pierwszeństwa innych wierzycieli w zaspokojeniu z określonych składników majątkowych, jak również – przynajmniej w części sytuacji – w odniesieniu do składników majątkowych znajdujących się za granicą, chyba że będą to składniki o bardzo dużej wartości (np. nieruchomości), z których egzekucja mogłaby być opłacalna. Natomiast sam fakt „niskiej wartości handlowej” określonych rzeczy nie powinien powodować zaniechania próby ich licytacyjnej sprzedaży, gdyż może to doprowadzić do choćby częściowego zaspokojenia roszczenia (chyba że miałyby miejsce rażąca dysproporcja pomiędzy wartością tych rzeczy a wartością dochodzonej wierzytelności – trudno np. oczekiwać, aby egzekucja z rzeczy codziennego użytku o łącznej wartości kilkuset złotych doprowadziła do wyegzekwowania wierzytelności opiewającej na kilka milionów złotych).

Ocena stanowiska SN zawartego w głosowanym postanowieniu

W głosowanym postanowieniu uzasadnieniem stwierdzenia bezskuteczności egzekucji wobec spółki był fakt, że przedmioty majątkowe, na które wskazywała pozwana w kontekście potencjalnej egzekucji, miały specyficzny charakter, a krąg ich potencjalnych nabywców był bardzo wąski – chodziło bowiem o patent i mające go materializować urządzenie o prototypowym, badawczym charakterze, którego stosowanie nie wyszło poza fazę laboratoryjną. W odniesieniu do powyższego należy zauważyć, że w istocie argument ten mógłby przemawiać zarówno za bezcelowością kontynuowania egzekucji w stosunku do tych przedmiotów, jak i za podjęciem próby egzekucji. Wąski krąg potencjalnych nabywców oznacza bowiem w istocie, że licytacja byłaby skierowana do podmiotów z tej samej branży, znających się wzajemnie oraz konkurencyjnych wobec siebie, jak i wobec niewypłacalnej spółki, a zatem nie można wykluczyć, że w takim wąskim, specjalistycznym kręgu branżowym znalazłby się nabywca przedmiotowych składników majątkowych. Dla przeciętnego nabywcy rzeczy służących do codziennego użytku (samochody, biżuteria, odzież itp.) licytacja komornicza nie jest raczej pierwszym wyborem, lecz rzeczy te nabywane są w handlu detalicznym lub ewentualnie hurtowym (to samo zresztą dotyczy nieruchomości), wobec czego licytacje bardzo często okazują się bezskuteczne. Tymczasem w odniesieniu do tak specjalistycznych składników majątkowych, jakie opisano w głosowanym orzeczeniu, nie jest wykluczone, że znalazłby się inny podmiot z tej samej branży, śledzący problemy konkurencyjnej, niewypła-

calnej spółki, który byłby zainteresowany nabyciem tych składników.

Jak słusznie zauważa się w literaturze, „nie ulega wątpliwości, że wierzyciele coraz częściej będą kierować egzekucję właśnie do praw własności przemysłowej. Głównie chodzi tutaj o złożoność i trudności w pozyskaniu ochrony własności przemysłowej. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt budowania marki, uzyskiwania patentu, który zwykle pochłaniał ogromne ilości czasu oraz środków. Rozbudowana marka chroniona znakiem towarowym, przynosząca znaczące dochody, jest dla przedsiębiorcy bardzo cenna, gdyż dobry marketing marki pozwala na jej ciągły rozwój. Zakup znaku towarowego w trybie egzekucji komorniczej stwarza innemu podmiotowi wiele nowych możliwości” (Niewelt & Marcinowski, 2018, s. 67). Dlatego też w doktrynie podkreśla się, że w tym sposobie egzekucji pojawiają się coraz głośniejsze sprawy – np. szerokim echem w mediach odbiła się choćby sprawa zajęcia znaków towarowych Black, Frugo, Gellwe i Fitella należących do FoodCare sp. z o.o. (wierzytelność dochodzona w tym postępowaniu opiewała na kwotę 10 mln zł); w drodze licytacji zakupiony został także znak towarowy w postaci nazwy „Pogoń” oraz herbu znanego klubu piłkarskiego ze Szczecina (Niewelt & Marcinowski, 2018, s. 66–67). W tym drugim przypadku przedmiotem licytacji był znak towarowy należący do Stowarzyszenia MKS Pogoń w postaci nazwy „Pogoń” oraz herbu klubu piłkarskiego (Niewelt & Marcinowski, 2018, s. 66). Komornik podniósł, że z uwagi na specyfikę oraz względy historyczne obydwie znaki będą licytowane łącznie – wartość szacunkową pierwotnie określono na kwotę 70 tysięcy złotych, cena wywoławcza wynosiła 53 tysiące, zaś ostatecznie znaki zostały wylicytowane za 160 tysięcy złotych w 2014 r. przez spółkę Pogoń Szczecin S.A. (Niewelt & Marcinowski, 2018, s. 66).

Przykład „Pogoni” pokazuje, że może odnieść skutek licytacja skierowana do wąskiego kręgu podmiotów (brak informacji, czy przystąpiły do niej także podmioty inne niż nabywca, ale wydaje się, że tylko on mógł mieć interes w nabyciu rzeczoności znaku towarowego). Także licytacja znaków towarowych z branży spożywczej przyciągnęłaby tylko podmioty z tej branży, i to jedynie te, które wobec dużej wartości tych znaków dysponowałyby odpowiednim kapitałem – co znowu ogranicza liczbę potencjalnych nabywców do dość wąskiego kręgu. Wąski krąg potencjalnych nabywców praw własności przemysłowej wystąpiłby także w sytuacji, gdyby przedmiotem licytacji były prawa należące do jednego z podmiotów tworzących tzw. oligopol, czyli rynek zdominowany jedynie przez kilku najsilniejszych graczy. Węższe grono nabywców może także oznaczać, że w licytacji wezmą udział podmioty bardziej zdeterminowane do kupna określonej rzeczy lub prawa majątkowego. Argument, że specyfika praw własności przemysłowej ogranicza krąg potencjalnych uczestników licytacji, wydaje się więc chybiony. Niestety w uzasadnieniu głosowanego postanowienia zabrakło szerszych informacji na temat istoty wynalazku chronionego patentem, jednakże nie można z góry wykluczyć, że w dobie dynamicznego rozwoju nowych technologii i powstawania coraz to nowych

start-upów w branży high-tech nie byłoby podmiotów zainteresowanych kupnem tego patentu. Należy wreszcie zauważyć, że przedmiotowe urządzenie mogłoby stanowić źródło części zamiennych potrzebnych w przemyśle i chociażby z tego powodu jego licytacyjna sprzedaż mogła okazać się skuteczna.

W uzasadnieniu głosowanego orzeczenia podniesiono także, że oszacowana przez biegłego wartość patentu została określona metodą odtworzeniową, a zatem nie tyle przez zestawienie cen z porównywalnych transakcji na rynku, lecz przez przyzmat kosztów nakładów koniecznych do realizacji instalacji i zapewnienia ochrony patentowej. Tak ustalona wartość nie przekłada się, w ocenie SN, na realną wartość zbywcą składnika majątku, zwłaszcza w warunkach wymuszonej sprzedaży egzekucyjnej. Jednakże na mocy art. 911(7) § 1 k.p.c. komornik może sprzedać zajęte prawo z wolnej ręki po cenie nie niższej niż 75% ceny oszacowania (Niewelt & Marcinowski, 2018, s. 66). Ustawodawca zakłada więc niejako z góry, że wartość zbywcą może być niższa niż cena oszacowania. W uzasadnieniu głosowanego postanowienia nie wskazano zresztą, w jakiej relacji wartość przedmiotowego patentu pozostaje do wysokości dochodzonej wierzytelności – być może licytacja doprowadziłaby do choćby częściowego zaspokojenia wierzyciela. Wydaje się więc, że nie zostało wykazane, aby podjęcie przynajmniej próby licytacyjnej sprzedaży tego prawa było niecelowe z punktu widzenia skuteczności egzekucji.

Co więcej, w uzasadnieniu głosowanego postanowienia wskazano, że z racji charakteru pominiętych składników majątku ustalona przez biegłego wartość składnika majątkowego, zwłaszcza jego wartość odtworzeniowa, może nie mieć rozstrzygającego charakteru z punktu widzenia skuteczności potencjalnej egzekucji z tego przedmiotu, a badając tę kwestię, sąd nie jest związany opinią biegłego, lecz ocenia ją w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów, a także zasad doświadczenia życiowego i logiki. Wydaje się jednak, że dokonana przez biegłego wycena tak specyficznego składnika majątkowego, jakiego dotyczyła omawiana sprawa, powinna jednak mieć charakter rozstrzygający. Natomiast fakt, że wartość wynikająca z tej wyceny nie odzwierciedla, zdaniem SN, realnej wartości zbywcą tego składnika, wydaje się dyskusyjny w świetle wcześniejszych rozważań dotyczących wpływu wąskiego grona potencjalnych nabywców na skuteczność egzekucji.

Wnioski

Analiza głosowanego orzeczenia prowadzi do wniosku, że przesłanka bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce jest rozumiana różnie w zależności od okoliczności sprawy. Nie jest to jednak sytuacja korzystna, albowiem od wykazania tej przesłanki uzależniona jest odpowiedzialność członków zarządu. Wydaje się, że w orzecznictwie zbyt mały nacisk kładzie się na odwołanie do art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., zgodnie z którym bezskuteczność prowadząca do umorzenia postępowania egzekucyjnego oznacza, że

jest oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych. Decydująca powinna się więc okazać analiza ekonomiczna, czy egzekucja z konkretnych składników majątkowych, przy uwzględnieniu ich wartości i potencjalnych kosztów egzekucyjnych, doprowadziłaby do zaspokojenia wierzyciela. O niecelowości podejmowania prób egzekucji z tych składników może np. świadczyć powoływana w orzecznictwie okoliczność, iż znajdują się one za granicą (porównanie kosztów egzekucji do wartości tych rzeczy może prowadzić do wniosku o nieopłacalności egzekucji), jak również pierwszeństwo w zaspokojeniu przysługujące innym wierzycielom.

Egzekucja nie musi więc być koniecznie prowadzona ze wszystkich możliwych składników majątku dłużnika, gdyż tak samo jak istnieją względy „ekonomii procesowej”, można również mówić o „ekonomii postępowania egzekucyjnego”. Jeżeli już z samej istoty określonych składników majątkowych (np. obciążonych zastawem lub hipoteką) bądź z analizy kosztów egzekucyjnych w porównaniu z wartością tych rzeczy wynika, że egzekucja jest bezcelowa, nie ma obowiązku dokonywania w stosunku do nich czynności egzekucyjnych, gdyż byłoby to w istocie marnowaniem czasu zarówno komornika, jak i wierzyciela. Wierzyciel, zamiast prowadzić egzekucję, która nie rokuje zaspokojenia, mógłby od razu skierować roszczenie przeciwko osobom odpowiadającym subsydiarnie. Nawet jeżeli hipotetycznie wierzyciel mógłby z określonych składników majątkowych uzyskać częściowe zaspokojenie, jednak proporcja tej części w stosunku do całości zadłużenia byłaby niewielka, to i tak można mówić o bezskuteczności egzekucji. Egzekucja bezskuteczna to bowiem niekoniecznie taka, z której wierzyciel nie uzyska nic. Jeżeli wyegzekwowano jakieś kwoty, lecz stanowią one jedynie ułamek wartości długu i brak perspektyw na dalsze zaspokojenie, można już mówić o bezskuteczności egzekucji.

Wydaje się zresztą, że treść art. 299 k.s.h. powinna być ukształtowana na wzór cytowanego już art. 778¹ k.p.c.

Przepis ten odnosi się bowiem również do odpowiedzialności subsydiarnej, tyle że współników spółek osobowych, i używa sformułowania „jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, jak również wtedy, gdy jest oczywiste, że egzekucja ta będzie bezskuteczna”. Podobne sformułowanie zawarte w art. 299 k.s.h. oszczędziłoby wierzycielom spółek z ograniczoną odpowiedzialnością konieczności wszczynania egzekucji w przypadkach, gdy okoliczności sprawy z góry wskazują na jej niepowodzenie.

Jednakże sam fakt, że przedmiotowe składniki majątkowe są „specyficzne” (jak w sytuacji, której dotyczyło głosowane postanowienie) i tym samym krąg ich potencjalnych nabywców może być wąski, niekoniecznie przesądza o niecelowości egzekucji z tych składników. O bezskuteczności egzekucji można by było mówić wówczas, gdyby podjęta próba sprzedaży licytacyjnej nie odniosła skutku. Natomiast niepodjęcie takiej próby, uzasadniane specyficznym charakterem określonych składników majątkowych, których nabyciem mogłoby być potencjalnie zainteresowane jedynie wąskie grono specjalistów z danej branży, może prowadzić do oceny, iż wnioszek o bezskuteczności egzekucji był przedwczesny. Wydaje się więc, że zwolennicy poglądu o konieczności wyczerpania wszelkich możliwych sposobów egzekucji mają rację w tym względzie, że obowiązkiem wierzyciela powinno być przeprowadzenie przynajmniej próby przeprowadzenia egzekucji ze wszystkich składników majątku dłużnika. Odstępstwa od tej zasady powinny być uzasadnione jedynie porównaniem wartości tych rzeczy do potencjalnych kosztów egzekucyjnych lub ewentualnie faktem pierwszeństwa innych wierzycieli. Natomiast nietypowy charakter składników majątkowych może uzasadniać zarówno argumentację, iż być może nie znajdują się chętni do ich nabycia, jak i argumentację odwrotną – że informacja o licytacji dotrze do wąskiego grona profesjonalistów z określonej branży, którzy będą zainteresowani kupnem tych rzeczy lub praw majątkowych.

Przypisy/Notes

¹ Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych; t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 18, 96.

² Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego; t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568, 1841.

³ T.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 879, 1685, 1831.

Bibliografia/References

Literatura/Literature

- Allerhand, M. (1994). *Kodeks handlowy z komentarzem*. Studio „STO”.
- Dziurzyński, T., Fenichel, Z., & Honzatko, M. (1991). *Kodeks handlowy. Komentarz*. Łódzka Agencja Informacyjna.
- Giezek, J., & Wnuk, D. (1994). *Odpowiedzialność cywilna i karna w spółkach prawa handlowego. Komentarz i przegląd orzecznictwa*. Oficyna Wydawnicza „Profi”.
- Gil, I. (2024). W: E. Marszałkowska-Krzesz (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* (wyd. 35). C.H.Beck, Legalis.
- Karolak, A. (2006). W: A. Karolak, & A. Mariański, *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o.* C.H.Beck.
- Kidyba, A. (2009). *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz* (wyd. 5). C.H.Beck, Legalis.
- Kopaczynska-Pieczniak, K. (2007). W: A. Kidyba (red.), *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*. Oficyna.
- Kowalski, S. (2003). Odpowiedzialność współników za zobowiązania spółki. *Prawo Spółek*, (7–8), 40–48.
- Muliński, M. (2024). W: J. Jankowski, & S. Cieślak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 730–1217* (wyd. 4). C.H.Beck, Legalis.
- Namitkiewicz, J. (1999). *Kodeks handlowy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*. Grand Gamma.
- Niewelt, M., & Marcinowski, O. (2018). Egzekucja z praw własności przemysłowej. *Palestra*, (5), 61–67.

- Pabis, R. (2024). W: J. Bieniak i in., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz* (wyd. 9). C.H.Beck, Legalis.
- Piniór, P., & Strzępka, J. A. (red.). (2024). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. C.H.Beck, Legalis.
- Strzelczyk, K. (2001). W: R. Potrzebacz, & T. Siemiątkowski (red.), *Komentarz do kodeksu spółek handlowych*. Tom 2. LexisNexis.
- Strzępka, J. A., & Zielińska, E. (2024). W: P. Piniór, & J. A. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. C.H.Beck, Legalis.
- Szczurowski, T. (2024). W: Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz* (wyd. 5). C.H.Beck, Legalis.
- Żyżnowski, T. (1996). Odpowiedzialność cywilna w spółkach handlowych. Wybrane zagadnienia. *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego*, (5), 22–27.

Orzecznictwo/Judgments

- Postanowienie SA w Białymstoku z 22.09.2015 r., I ACz 744/09, Legalis.
- Postanowienie SA w Poznaniu z 16.06.1992 r., I ACz 183/92, Legalis.
- Postanowienie SN z 13.12.2024 r., I CSK 429/24, Legalis.
- Wyrok SA w Łodzi z 29.01.2014 r., I ACa 1370/13, Legalis.
- Wyrok SN z 14.02.2003 r., IV CKN 1779/00, Legalis.
- Wyrok SN z 7.07.2005 r., V CK 19/05, Legalis.
- Wyrok SN z 20.10.2005 r., II CK 152/05, Legalis.
- Wyrok SN z 6.12.2013 r., I CSK 54/13, Legalis.
- Wyrok WSA w Warszawie z 22.02.2005 r., III SA 2984/03, Legalis.

Dr hab. Anna Wilk, prof. AWSB

Doktor habilitowany nauk prawnych, profesor w Katedrze Prawa i Administracji Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej, radca prawny. Specjalizuje się w prawie cywilnym, w tym zwłaszcza w prawie zobowiązań i prawie rzeczowym, a także prawie rodzinnym. Autorka ponad 70 publikacji naukowych.

Dr hab. Anna Wilk, prof. AWSB

Habilitated doctor of law, Associate Professor at the Department of Law and Administration at the WSB University in Dąbrowa Górnicza, attorney-at-law. She specializes in civil law, in particular in the law of obligations and property law, as well as family law. Author of over 70 scientific publications.



ZAPOWIEDŹ

WALDEMAR KOZIÓŁ

FUNKCJONOWANIE SYSTEMU BANKOWEGO W WARUNKACH DEFLACJI. WNIOSKI Z PRZYPADKU JAPONII 1990–2005

Głównym problemem badawczym, wokół którego koncentrują się rozważania autora tej pracy, jest analiza funkcjonowania systemów i instytucji bankowych działających w warunkach deflacji, w szczególności określenie obszarów ich wrażliwości na procesy deflacyjne oraz uwarunkowań ich efektywności mierzonej przede wszystkim relacją kosztów do przychodów. Monografia jest efektem kilku lat badań nad funkcjonowaniem systemu finansowego, przede wszystkim sektora bankowego i tworzących go instytucji, w warunkach deflacyjnych.

Więcej informacji na: www.pwe.com.pl